

NR 3
KWIECIEŃ 2011

**PUZDERKO
KULTURALNE**
Kwartalnik Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli
GOK LESZNOWOLA



ISSN 2082-2782

KULTURA I SZTUKA NA TERENIE GMINY LESZNOWOLA - RELACJE, WYWIADY, WYSTAWY,
KONCERTY, REPORTAŻE, INFORMACJE, POEZJA I PROZA, KĄCIK DLA MILUSIŃSKICH

„Tulipany”, olej na płótnie, obraz pani Barbary Wierzgały, uczestniczki zajęć malarstwa sztalugowego w GOK Lesznowola



**PUZDERKO
KULTURALNE**

Kwartalnik Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli

GOK LESZNOWOLA



GRUSZKA NA WIERZBIE 2011

III Wielki Przegląd Twórczości Uczestników Zajęć Cyklicznych w GOK Lesznowola pt. "Gruszki na wierzbie" odbył się w niedzielę 6 lutego 2011r w Filli GOK w Łazach od godz.15.00.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonały Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury pani Jolanta Walentyna Sobolewska oraz w imieniu Wójta pani Marii Jolanty Batyckiej Wąsik i całej Rady Gminy Przewodnicząca pani Bożenna Korlak. Pani przewodnicząca zapewniła zebranych gości, że zawarte w nazwie Przeglądu "Gruszki na wierzbie" wcale nie są obietnicą nie do spełnienia, okazało się, że widziała takie drzewo. Trudno było mi w to uwierzyć jednak mój mąż, który jest leśnikiem wytłumaczył mi, a ja teraz mogę przekazać te informacje naszym czytelnikom, że faktycznie istnieje bardzo rzadki i nierodzący w naszej florze gatunek drzewa - Pyrus salicifolia Pall (grusza wierzbolistna), ze względu na liście przypominające liście wierzbowe nazywany powszechnie "gruszka na wierzbie". Tak więc nie ma rzeczy niemożliwych! Także dla naszych uczestników zajęć, którzy stale się rozwijają zadziwiając Nas wspaniałymi osiągnięciami. 2010 rok obfitował w nagrody i wyróżnienia gminnych, powiatowych a także ogólnopolskich Konkursów dla Naszych GOKowiczów, którzy tego niedzielnego popołudnia mogli zaprezentować swoje umiejętności.

Pierwszą częścią Przeglądu były występy artystyczne, rozpoczął Zespół śpiewaczy Tęcza z Nowej Woli pod kierownictwem muzycznym Tomasza Nowaka (skrzypce) i Grzegorza Toporowskiego (akordeon).



Tęcza w tym roku będzie obchodziła 25-lecie swojej działalności, przez te wszystkie lata zespół nagrywał płyty oraz występował na terenie całego kraju zdobywając blisko czterdzieści nagród i wyróżnień - z tej okazji szykuje się wspaniała uroczystość pełna wspomnień, wzruszeń i oczywiście muzyki.

Kolejnym punktem programu był występ ogniska muzycznego z filii w Mysiadle, na pianinie zaprezentowali po dwa utwory Anna Kaliszczak oraz Piotr Kasznia. Dzieci uczęszczają na naukę gry do pana Artura Liwińskiego, który od bardzo wielu lat współpracuje z Naszym Ośrodkiem Kultury kształcąc kolejne pokolenia muzyków. Na gitarze zagrał nam Piotr Nurzyński z kompozycją własną oraz Paulina Reszka, która zagrała i zaśpiewa piosenkę "Ukraina". Instruktorem gitary jest pan Marek Kałuszko, który dokłada wszelkich starań by młodzież często prezentowała swoje umiejętności, tak więc możemy podziwiać ich podczas minikoncertów w trakcie imprez sołeckich czy wernisaży, na które przez cały rok serdecznie zapraszamy.

Filię w Mysiadle reprezentowało także Studio Piosenki pod opieką instruktora Iwony Manista-Kutryś. Wystąpiły grupy wokalne: dziecięca, młodzieżowa oraz dorośli: Zespół Wokalny HEKSA. Panie z HEKSY oczarowały publiczność wspaniałym, nastrojowym repertuarem. Prowadzący imprezę pan Andrzej Jakubowski z Neutrino zażartował, że najtrudniejszym w takim kobiecym zespole jest zdobycie posady akompaniatora, czego serdecznie pogratulował panu Jackowi Kwiatkowskiemu.



Kolejnym występem był teatrzyk pod kierunkiem instruktora Magdaleny Łyszcz z filii GOK w Mysiadle. Spektakl "Pani Twardowska" w wykonaniu teatrzyku Fretka i Metka na wesoło przeniósł nas w mroczne czasy paktów z diabłem, zaklęć, magii... słowem w romantyzm Adama Mickiewicza.

Świetlica w Wólce Kosowskiej zaprezentowała zajęcia: piosenka z gitarą - pod opieką Tomasza Winiarskiego. Choć grupa spotyka się dopiero od dwóch miesięcy dziewczyny dały wspaniały popis swych umiejętności wokalnych.

Kolejne występy to był pokaz taneczny z filii Gok w Mysiadle w wykonaniu podopiecznych państwa Katarzyny i Mario Di Somma. Zaprezentowały się dwie grupy tańca nowoczesnego, hip-hop, taniec towarzyski oraz pięknie prezentujące się panie z zajęć Ladies Latino Solo. Owacjom na stojąco nie było końca.



Filię GOK we Władysławowie reprezentował Chór UTW Oktawa pod opieką artystyczną instruktora Magdaleny Świderek, który istnieje już

**PUZDERKO
KULTURALNE**

Redakcja i Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli, 05-506 Lesznowola, ul. Gminnej Rady Narodowej 66, tel. 22 757 92 09, e-mail: gok@gok-lesznowola.pl

Redaktor Naczelny: Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor GOK Lesznowola
Zespół redakcyjny: Ewa Zalewska, Krystyna Marczak, Magdalena Łyszcz, Joanna Zielińska i inni pracownicy GOK Lesznowola

Internet: www.gok.lesznowola.pl - dział: PUZDERKO KULTURALNE

Nakład: 500 egzemplarzy rozprowadzanych na terenie gminy Lesznowola

Drukowanie: "KSEROKOPIA - Małgorzata Stefańczyk", Aleja Krakowska 24b, 05-090 Raszyn

**KWARTALNIK
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLI - CZASOPISMO BEZPŁATNE**

czwarty rok rozwijając swe umiejętności i poszerzając repertuar.

Zespół Piosenki Biesiadnej Mrokowiacy, pod kierunkiem instruktora pana Henryka Popławskiego w pięknych kolorowych strojach udowodnił, że Nasza Gmina jest ojczyzną naprawdę wspaniałych głosów. Spotkania zespołu odbywają się w Sali OSP Mroków od 2007 roku, w tym czasie reprezentował Naszą Gminę w wielu Przeglądach i Konkursach, ma już na koncie nagrody i wyróżnienia także w 2011 r. uczestniczył już w dwóch Konkursach zajmując II miejsce i kwalifikując się do majowego finału XI Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni-Piosenki Patriotycznej-Ludowej i Tańca Ludowego Warka 2011. Trzymamy kciuki!

Kolejny występ wokalny zaprezentował nowopowstały zespół z Wólki Kosowskiej Retro Nutki pod kierunkiem Jerzego Kwiatkowskiego. To był bardzo udany debiut!

Na zakończenie części artystycznej czekał nas występ gościnny zaprzyjaźnionego z GOK zespołu SĄSIEDZI ze Stefanowa. Ten zespół to wulkan energii.

Po występie odbył się **Wernisaż Wielkiej Wystawy Pracowni Gokowskich "Gruszki Na Wierzbie 2011"**. Mogliśmy podziwiać prace: tkackiej pracowni PRZEPLÓTKI w filii w Mysiadle - instruktor Ewa Kamińska, tkackiej pracowni z Wólki Kosowskiej - instruktor Elżbieta Modzelewska, pracowni modelarstwa z filii w Mysiadle - instruktor Michał Janik, pracowni plastycznej dla dzieci i pracowni malarstwa sztalugowego dla dorosłych z Wólki Kosowskiej - instruktor Jan Drewicz, pracowni malarstwa sztalugowego dla dorosłych z Łaz - instruktor Jan Drewicz, pracowni plastycznej z Władysławowa - UTW - instruktor Urszula Słowińska, pracowni plastycznych z filii Mysiadło, instruktorzy: Renata Zakrzewska - plastyczna grupa dziecięca oraz Jan Drewicz - pracownia malarstwa sztalugowego dla dorosłych.



Serdecznie dziękujemy za przybycie wszystkim uczestnikom zajęć cyklicznych, ich rodzinom, znajomym, pozdrawiamy obecnych na wydarzeniu przedstawicieli prasy: pana Marka Zdrzyłowskiego (Co? Gdzie? Kiedy? na Mazowszu) oraz Grzegorza Tylec (Kurier Południowy) oraz wszystkich pasjonatów sztuki. Do zobaczenia na kolejnym przeglądzie za rok!



Relację przygotowała **Magdalena Łyszcz**
Starszy Instruktor ds artystycznych GOK Lesznówola



Witam w trzecim już, tym razem wiosennym numerze naszego kwartalnika, w którym znajdują się ciekawe wywiady: z **Panem Markiem Ruszkowskim - Zastępcą Wójta Gminy Lesznówola** oraz z **Panem dr Tomaszem Nowakiem - opiekunem Zespołu Śpiewaczego TĘCZA**, a także wiele bardzo interesujących artykułów o ostatnich wydarzeniach kulturalnych. Opowiemy także o nowej gruszce na naszej wierzbie - **nowej filii GOK Lesznówola w Janczewicach**. Nie sposób zamieścić tu tekstów o wszystkim, co się działo przez ostatni kwartał, ale gorąco i nieustannie zapraszam na naszą stronę internetową, gdzie zamieszczane są relacje i zdjęcia z każdego wydarzenia.

Za oknem wiosna, w ogrodach zakwitają słoneczne żonkile adrzewa nieśmiało wypuszczają liście. Któż z nas nie czekał wiosny? Tak mocno, tak tęsknie i to każdego roku! Bo warto czekać na czas budzenia się do życia nie tylko przyrody wokół, ale i czas rozkwitania myśli, czas rodzących się nowych pomysłów, ciekawych projektów i dalekosiężnych planów. O naszych planach można poczytać na naszej stronie internetowej w dziale KALENDARIUM WYDARZEŃ GOK LESZNOWOLA.

Obok przeczytać Państwo możecie duży artykuł o największym święcie GOK Lesznówola pt. **"Gruszki na Wierzbie"**, na którym już trzeci raz uczestnicy naszych zajęć mogli zaprezentować doskonałe umiejętności i rozwijane talenty. Ta uroczystość jest mi bardzo bliska, gdyż angażowanie mieszkańców do rozwoju to jedna z najważniejszych gałęzi działalności wszystkich ośrodków kultury.

Powyżej, na fotografii - zrobionej podczas przygotowań sceny do monodramu **"Lifting" z okazji Gminnego Dnia Kobiet**, o którym artykuł znajdziecie Państwo w dzisiejszym numerze "Puzderka Kulturalnego" - widnieją uśmiechnięte twarze "lesznówolskich kulturomaniaków" - pracowników GOK Lesznówola. Dzięki codziennej pracy, która jest przy tym wielką przyjemnością, możemy zapraszać Państwa na wydarzenia artystyczne na terenie naszej słynnej z działań Pani Wójt i Samorządu oraz instytucji gminy Lesznówola.

Na zdjęciu widnieje tylko część GOK-owskiego zespołu, który mam zaszczyt prowadzić, ale nie można zapomnieć o nikim - o pracownikach biurowych, o instruktorach codziennych zajęć w naszych wszystkich filiach, o pracownikach dbających o czystość naszych placówek - bo wszyscy jesteśmy pracownikami kultury.

Dlaczego dziś o tym wszystkim piszę? Bo już **niebawem, 26 maja, w całej Polsce obchodzony będzie Dzień Działacza Kultury**. W naszym Gminnym Ośrodku Kultury ten dzień poprzedzony będzie inną jeszcze piękną uroczystością - obchodami jubileuszu - **25 lecia Zespołu Śpiewaczego TĘCZA**.

Z tego miejsca życzę Pracownikom GOK Lesznówola, a także wszystkim tym, którzy również czynnie związani są z kulturą i sztuką ciągłego zapachu do pracy twórczej, wspaniałych sukcesów i satysfakcji z wykonywanych działań.

Korzystając z okazji, że nasze pismo wychodzi w okresie świątecznym, **pragnę złożyć Czytelnikom "Puzderka Kulturalnego" najserdeczniejsze życzenia wspaniałych, radosnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych i zawsze wiosennego nastroju!**

Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
w Lesznówoli

KONKURSY

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznówoli ogłasza:

1. Konkurs literacki dla młodzieży i dorosłych na temat: **"Opowieść najstarszego mieszkańca mojej wsi"**
2. Konkurs filmowy dla dzieci i młodzieży pt. **"Moja mama jest wspaniała"**

Regulaminy dostępne na www.gok.lesznowola.pl w dziale KONKURSY.



Moją pasją jest podróżowanie.



fol. Agnieszka Adamus

LESZNOWOLA

WYWIAD
 DLA GOK LESZNOWOLA

MAREK RUSZKOWSKI

ZASTĘPCA WÓJTA GMINY LESZNOWOLA

- W Gminie Lesznowola odbywa się bardzo wiele wydarzeń kulturalnych, a władze zwykle patrzą bardzo przychylnym okiem na rozwój kultury i sztuki na naszym terenie. Czy mógłby Pan wyrazić swoją opinię na temat swoich przemyśleń na ten temat?

- Każdy rodzaj działalności kulturalnej bądź sportowej, w którym mają ochotę brać Mieszkańcy, a w szczególności dzieci, jest moim zdaniem pozytywny. Na pewno rozszerza to pewne horyzonty myślowe tych, którzy się w to angażują, a być może spowoduje zainteresowanie się jakąś dziedziną kultury lub dyscypliną sportu na przyszłość. Ponadto umożliwia to kontakt ludzi między sobą. Jest to pewnego rodzaju integracja oddolna środowiska.

- Niebawem rusza nowa filia GOK Lesznowola w Janczewicach, która znajduje się w budynku starej świetlicy. Remonty trwały długo, ale efekt jest imponujący - wielka, przestronna sala widowiskowa pozwoli poszerzyć ofertę kulturalną na tym terenie. Proszę opowiedzieć Czytelnikom o działaniach, które doprowadziły ten sypiący się budynek do tak pięknego stanu.

- Remont świetlicy w Janczewicach współfinansowany był przy współudziale środków europejskich, pochodzących z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, działanie - "Odnowa i rozwój wsi". Większą część koniecznych środków na remont wygospodarował Samorząd Gminy Lesznowola. Jak sądzę, został oddany do użytku Mieszkańców nowoczesny i przestronny obiekt, w którym mogą odbywać się interesujące wydarzenia kulturalne.

- Jaka gałąź sztuki jest Panu najbliższa?

- Bardzo lubię chodzić do teatru na interesujące sztuki. Lubię również usiąść przy dobrej muzyce i poczytać interesujące książki. Z przyjemnością chodzę również na wystawy ciekawego malarstwa.

- Która z ostatnio oglądanych wystaw zrobiła na Panu większe wrażenie?

- W ostatnich latach spośród tych, które oglądałem, najbardziej mi się podobała Wystawa Malarstwa Francuskich Impresjonistów w Muzeum Narodowym. Był tylko jeden minus, trzeba było stać w kolejce około 40 minut, by się na nią dostać. Ciekawa była również wystawa poświęcona okresowi Młodej Polski, prezentowana w Zachęcie. W domu mam obrazy prezentujące krajobrazy polskie, a najbardziej lubię te o tematyce marynistycznej. Bardzo lubię podróżować i będąc kilka lat temu w Bieszczadach wybraliśmy się z rodziną również do Sanoka, gdzie na zamku jest bardzo interesująca wystawa ikon, zajmująca dwie kondygnacje, natomiast na ostatniej kondygnacji, znajdują się obrazy podarowane przez pana Beksińskiego, który urodził się właśnie w Sanoku. Z mojego punktu widzenia jego malarstwo jest dość kontrowersyjne, natomiast muszę przyznać, że moja nastoletnia wówczas córka, oglądała je z entuzjazmem i do dnia dzisiejszego bardzo lubi tego typu twórczość.

- Często bywa pan na wystawach, ale interesuje Pana również teatr i muzyka - dwie często uzupełniające się gałęzie sztuki. Które z przedstawień teatralnych podobało się Panu najbardziej?

- Kilka lat temu byłem w Teatrze Małym na przedstawieniu pt. "Śmierć komiwojażera", w którym znakomitą kreację stworzył pan Janusz Gajos. Bardzo sobie cenię kunszt aktorski pana Gajosa. Uważam, że tylko taki bezpośredni odbiór w teatrze umożliwia w pełni docenienie poziomu gry aktorskiej. Natomiast dwa miesiące temu byłem w Teatrze Współczesnym na przedstawieniu "Skarpetki Opus 124", w których występowało tylko dwóch aktorów, ale za to jakich! Wojciech Pszoniak i Piotr Fronczewski. Do teatru lubię chodzić przede wszystkim ze względu na osobowości aktorskie występujące na danym przedstawieniu.

- A muzyka?

- Bardzo lubię słuchać takich zespołów jak: Genesis, Pink Floyd, Led Zeppelin, a z polskich pierwsze płyty Budki Suflera, natomiast z bardziej współczesnych Myslovic i Lao Che. Bardzo istotnym jest dla mnie również poziom tekstów prezentowanych w utworach muzycznych.

- Przy muzyce zaś lubi Pan czytać książki.

- Szczególnie w okresie jesienno-zimowym, kiedy są długie wieczory, lubię słuchać jazzowej muzyki i czytać interesujące książki. Teraz jestem w trakcie czytania książki - wywiadu z Tomaszem Stańko pt. "Desperado".

- Czy dużą ma pan biblioteczkę w domu?

- Oj, dużą, bo nie mieszczę się w zasobach domowych, więc część księgozbioru musieliśmy przewieźć do domu moich teściów, a dokładnie do panińskiego pokoju mojej żony, która jest prawdziwą pochłaniaczką książek.

- Co jest Pana największą pasją?

- Podróżowanie. Lubię poznawać nowe miejsca, charakterystyczne rzeczy dla danego rejonu, zwyczaje i kulturę mieszkańców danego miejsca, ale także wielką przyjemność sprawia mi próbowanie przysmaków kuchni regionalnej, w której przebywam.

- A czy umie pan gotować?

- W każdą sobotę i niedzielę przygotowuję specjalny rodzaj jajeczniczy, np. z pomidorami, na kurkach, z tabasco a więcej składników nie zdradzę, bo to moja autorska twórczość kulinarna. (śmiech)

- Czy chciałby Pan powiedzieć coś naszym Czytelnikom?

- Ponieważ moja wypowiedź będzie opublikowana tuż przed Świętami Wielkanocnymi, chciałabym złożyć wszystkim Czytelnikom PK życzenia wszelkiej pomyślności z okazji Świąt i wesołego śmigusia dyngusa!

- Pięknie dziękuję za rozmowę.

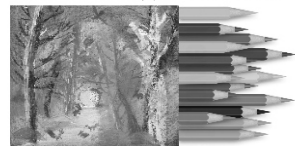


Rozmowę z Panem Markiem Ruszkowskim
 Zastępcą Wójta Gminy Lesznowola przeprowadziła
 Jolanta Walentyna Sobolewska Dyrektor GOK Lesznowola

PLASTYKA DLA DZIECI

Filia GOK Lesznówola w Janczewicach, ulica Jedności 66 A

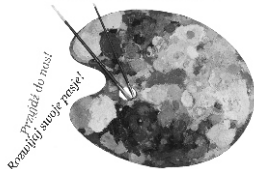
Przyjdź do nas! Rozwijaj talent swoich dzieci!



ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
poprowadzi pan Jan Drewicz - opiekun filii GOK Lesznówola
w Janczewicach

MALARSTWO SZTALUGOWE DLA DOROSŁYCH

Filia GOK Lesznówola w Janczewicach, ulica Jedności 66 A



Przyjdź do nas!
Rozwijaj swoje pasje!

NOWA FILIA GOK LESZNOWOLA W JANCZEWICACH JUŻ DZIAŁA!

ZAPRASZAMY DO ROZWIJANIA SWOICH PASJI I TALENTÓW!



**Filia GOK Lesznówola
w Janczewicach,
ul. Jedności 99a,
tel. 22 757 92 01**

PIOSENKA Z GITARĄ

Filia GOK Lesznówola w Janczewicach, ulica Jedności 66 A

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



ZAJĘCIA WOKALNO MUZYCZNE
poprowadzi pan Tomasz Winiarski



**AEROBIC
Z ELEMENTAMI CHOREOGRAFII**
prowadzi pani Monika Kłoczek

Od 1 marca 2011 roku Ośrodek Kultury w Lesznowoli poszerzył swoją działalność o nową placówkę w Janczewicach. Jest to świetlica, która znajduje się w odnowionym budynku przy ul. Jedności 99a.

Mam przyjemność poinformować, że zostałem opiekunem tej właśnie świetlicy. Nazywam się Jan Drewicz i już drugi rok prowadzę warsztaty z malarstwa sztalugowego w trzech filiach lesznowskiego GOK-u: w Mysiadle, Lesznowoli i Łazach. Teraz będę łączył te dwie funkcje i jestem przekonany, że również mieszkańcy Janczewic i okolicznych miejscowości zainteresują się dziedziną sztuki, którą rozwijam w sobie już od 20 lat.

Jesteśmy także otwarci na wszystkie propozycje mieszkańców, związane ze sposobem spędzania wolnego czasu. Wiele pomogła ankieta przeprowadzona na ten temat wśród miejscowej społeczności. Wykazała ona, że większość osób postawiła na wysiłek fizyczny a więc na aerobik, taniec towarzyski i nowoczesny. Jest również grupa zainteresowana nauką gry na instrumentach. Ponadto, część mieszkańców widzi siebie na zajęciach związanych z teatrem, filmem i plastyką.

Gminny Ośrodek Kultury, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców przygotował propozycję zajęć artystycznych w następujących kategoriach: malarstwo sztalugowe, zajęcia teatralne, piosenka z gitarą, teatr lalki oraz klub kobiet.

Ponadto już 17 kwietnia o godz. 11-tej odbędzie się niedzielny poranek bajkowy oraz kiermasz książki przeczytanej.

Zapraszamy serdecznie wszystkich mieszkańców Janczewic i okolicznych miejscowości do naszej nowej filii i zachęcamy do czynnego włączenia się w działalność tej placówki.

Realizujemy razem swoje pomysły, marzenia, oczekiwania i w ten sposób wyzwólmy w sobie może jeszcze nieodkryte pasje i talenty.

Szczegółowe informacje o tworzeniu grup, terminach oraz o planowanych działaniach uzyskać można na miejscu, lub w Biurze Górnym GOK Lesznówola oraz na naszej stronie internetowej www.gok.lesznowola.pl w dziale JANCZEWICE - FILIA GOK. Jeszcze raz serdecznie wszystkich zapraszam.

XIII GMINNY KONKURS PIOSENKI DZIECIĘCEJ

PROTOKÓŁ z XIII Gminnego Konkursu Piosenki Dziecięcej 2011

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli w dniu 13 kwietnia 2011 w sali teatralnej Filii GOK w Mysiadle przeprowadził XIII Gminny Konkurs Piosenki Dziecięcej 2011 pod patronatem Wójta Gminy Lesznówola.

W eliminacjach wzięło udział 35 uczniów szkół podstawowych z ZSP w Lesznowoli, ZSP w Nowej Iwicznej, z Niepublicznego Przedszkola "Nutka" ze Starej Iwicznej i filii w Nowej Iwicznej, z Przedszkola "Jutrzenka" Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej w Derdach oraz Studia Piosenki z filii GOK w Mysiadle.

Komisja konkursowa w składzie:

1. Katarzyna Galica-Polit - skrzypaczka, wokalistka
2. Krystyna Marczak - GOK
3. Piotr Dobry - gitarzysta, muzyk

Przyznała następujące nagrody: W kategorii klas O-III

- I miejsce - Gabriela Zańko, uczennica kl. II ZSP w Lesznowoli**
I miejsce - Katarzyna Dubieniecka, uczennica kl. II z ZSP w Nowej Iwicznej
II miejsce - Weronika Wasita, kl. 0 z przedszkola Nutka - filia w Nowej Iwicznej
II miejsce - Bruno Jakubiak, uczeń kl. 0 z ZSP w Nowej Iwicznej
II miejsce - Oliwia Szerenkowska, kl. 0 z przedszkola Nutka-filia w Nowej Iwicznej
III miejsce - Krzysztof Otręba, lat 5 z przedszkola Nutka w Starej Iwicznej
III miejsce - Dominik Kluczyński, Studio Piosenki - filia GOK w Mysiadle

Wyróżnienia otrzymali:

1. Anna Manowska, uczennica kl. 0 z ZSP w Nowej Iwicznej
2. Gabriela Mętel lat 5 z przedszkola "Jutrzenka" Zgromadzenia Sióstr M.B. w Derdach
3. Karolina Szamota, uczennica kl. 0 ZSP w Lesznowoli
4. Julia Jasińska, uczennica kl. II z ZSP w Lesznowoli

W kategorii klas IV-VI nagrodę otrzymała:

I miejsce - Matylda Krupińska, uczennica kl. V z ZSP w Lesznowoli.

Poziom konkursu komisja konkursowa oceniła jako bardzo wysoki oceniając dobór repertuaru, ogólny wyraz artystyczny wystąpienia na scenie i walory głosowe. Młodzi artyści prezentowali swoje umiejętności wokalne w swobodny i urzekający sposób dodając do treści



Jan Drewicz
Mł. instr. ds. art..
i organizacji kultury

Na fotografii laureaci
oraz Jury konkursu.

piosenki wymowny strój.

Poziom gminnego konkursu młodych talentów corocznie wymierza wyższą poprzeczkę dowodem tego jest przyznanie przez komisję konkursową 2 pierwszych miejsc, 3 drugich i 2 trzecich w kategorii klas 0-III.

Uroczystego wręczenia nagród i dyplomów dokonała pani Jolanta Walentyna Sobolewska - dyrektor GOK oraz członkowie komisji.

Dziękujemy nauczycielom przygotowującym dzieci do konkursu:

Paniom: Danucie Pięczętka, Agacie Jasińskiej, Barbarze Tlak, Elżbiecie Rusinowskiej i Agacie Jasińskiej z Zespołu Szkół Publicznych im. Noblistów Polskich w Lesznowoli.

Paniom: Grażynie Machnickiej, Monice Gołębiowskiej- Chojnackiej, Agnieszce Lubańskiej z Zespołu Szkół Publicznych w Nowej Iwicznej.

Siostram Tycjanie Piotrach i Kindze Ziewiec z Przedszkola "Jutrzenka" Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej w Derdach.

Pani Justynie Glica - dyrektor Niepublicznego Przedszkola Nutka w Starej Iwicznej i pani Renacie Petyrka zastępcy dyrektora Niepublicznego Przedszkola Nutka-filii w Nowej Iwicznej.

Pani Iwonie Manista- Kutryś z filii GOK w Mysiadle - Studia Piosenki.

Do zobaczenia za rok już w XIV Gminnym Konkursie Piosenki Dziecięcej.

Protokołowała
Krystyna Marczak
Gł. specj. ds. organizacji kultury

TEATR

NA GMINNY DZIEŃ KOBIET



Jolanta Żółkowska w monodramie "Lifting"

"Koncert Dla Ewy" to impreza co roku adresowana do wszystkich kobiet z terenu gminy Lesznowola. 6 marca w Sali sportowej ZS w Łazach mieliśmy przyjemność gościć ich liczną reprezentację. Panowie **radni Jerzy Wiśniewski oraz Łukasz Grochala** serdecznie przywitani przybyłe panie oraz wręczyli symboliczne bukiety tulipanów na ręce **Wójt Gminy Lesznowola Marii Jolanty Batyckiej Wąsik, Przewodniczącej Rady Gminy Lesznowola Bożeny Korlak, Elżbiety Obluskiej, Skarbnik Gminy Lesznowola oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli Jolanty Walentyny Sobolewskiej.**



Mianem wstępu pani **Ewa Jowik**, nasza lokalna poetka, członkini lesznowolskiej "Herbatki literackiej", czyli klubu literackiego działającego przy GOK, zaprezentowała bardzo ciekawy i zabawny wiersz, opowiadający o tym dlaczego nie lubi swojego imienia.

Kilka minut po 18-ej na scenie pojawiała się nasza **gwiazda, aktorka Jolanta Żółkowska wraz z akompaniатorem Piotrem Golla**. Monodram, który zaprezentowała nosił tytuł "**Lifting**". Okazało się, że wiele spośród pań siedzących na widowni odnajdowało w postaci schematy z własnego życia - wieczną pogoń za młodością, stosowanie coraz to nowszych kremów, sezonowe wymiany garderoby, myśli o liposukcji lub liftingu zmarszczek oraz samotność w związku. Bohaterką sztuki była 50 letnia Marta, którą dopadła klima, zaraz potem okazało się, że mąż pomimo naciśnięcia w aptówce nosi viagrę oraz truskawkowe prezerwatywy, wniosek jest jeden, zdrada. Co zrobić? Udawać, że się nic nie stało? Spróbować samej odkryć drugą młodość?



fot. Ewa Zalewska / GOK

Publiczność jednocześnie śmiała się i wzruszała, śmiech powodowały zabawne teksty, łzy nachodziły do oczu gdy aktorka śpiewała, ma wspaniały głos, który porusza i trafia do serca. Spektakl był wzruszający a zarazem lekki i zabawny, wszystkie panie, bardzo zadowolone z wieczoru, opuściły salę częstując się przygotowanymi przez GOK cukierkami, by miło wspominać kolejny Dzień Kobiet w Gminie Lesznowola. **Drogie Panie - życzymy Wam mniej zmartwień a więcej słońca na co dzień.**

Relację przygotowała... kobieta :
Magdalena Łyszcz
Starszy Instruktor ds. artystycznych /GOK



Serdecznie zapraszamy dzieci z rodzicami a także grupy przedszkolne i kluby malucha do udziału w naszej nowej wiosennej propozycji pt. **Niedzielne Poranki Bajkowe**.

Niedzielne Poranki Bajkowe to pomysł na rodzinne (dla tego „niedzielne”) spotkania teatralne w miłej atmosferze. Na scenach zagospozą młodzi aktorzy, uczniowie szkół z terenu Gminy Lesznowola, członkowie amatorskich grup teatralnych, laureaci „Gminnych Teatraliów” oraz goście z zaprzyjaźnionych ośrodków kultury.

Każde doświadczenie związane z teatrem rozwija twórcze myślenie, wyobraźnię, inteligencję oraz jest fajnym sposobem na spędzanie czasu wolnego. Dzięki takim kontaktom dziecko styka się z normami i społecznymi wartościami, poznaje skutki zachowań bohaterów, ocenia ich, współczuje. Wczesne kontakty ze sztuką zachęcają do własnej twórczości. Będą uczyć się bycia w przyszłości świadomymi, dorosłymi widzami.

Niech te niedziele będą dla Państwa pociech poprzez magię teatru – oczarowujące i wyjątkowe. Spotkania będą się odbywały w jedną niedzielę w miesiącu kolejno w każdej z filii Gminnego Ośrodka Kultury na terenie Naszej Gminy, żeby trafić do jak największej ilości odbiorców teatru najmłodszego pokolenia.

Pierwszy Niedzielny Poranek Bajkowy w nowo otwartej filii GOK Lesznowola w Janczewicach przy ulicy Jedności 99 a odbył się w dniu 17. 04. 2011 r.

Frekwencja publiczności zaskoczyła nawet samych organizatorów - w nowej świetlicy gościliśmy w niedzielne przedpołudnie ponad setkę gości! Przyszły całe rodziny z dziećmi, które z wielką przyjemnością obejrzały dwa teatryki a także zakupiły książeczki dla dzieci za symboliczną złotówkę, przygotowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Lesznowoli. Na pięknej, nowiusieńkiej scenie z wspaniałą, bordową kurtyną wystąpił teatrzyk **ANANAS** z gimnazjum w Lesznowoli - zwycięzca ostatnich VII Gminnych Teatraliów pod opieką pani **Elżbiety Jodko - Kuli** ze spektaklem pt. „Baba J.” oraz teatrzyk z zaprzyjaźnionego Gminnego Ośrodka Kultury w Raszynie - z filii w Falentach o wdzięcznej nazwie **„Bez błędnego pojęcia”** w spektaklu pt. „Książę szuka żony” pod kierunkiem znanej wszystkim miłośnikom lesznowolskich działań teatralnych pani **Magdaleny Łyszcz**, która przed wyjściem aktorów na scenę poprowadziła sympatyczny teatralny quiz wśród najmłodszej publiczności ze znajomości pojęć teatralnych. Po występach obu teatrzyków publiczność nagrodziła aktorów wielkimi brawami, a **Dyrektor GOK Lesznowola J.W. Sobolewska** wraz z **panią Elżbietą Obluską Skarbnik Gminy Lesznowola** oraz panem **Janem Drewiczem opiekunem filii w Janczewicach** - dyplomami uznania oraz słodkimi upominkami.

W miesiącu maju zapraszamy dzieci wraz z rodzicami do filii GOK w Mysiadle w dniu 22.05.2011 o g. 11.00.

Więcej informacji:
www.gok.lesznowola
dział: TEATR



CO TO JEST DRAMA?

Współczesny świat nie znosi zastoju i stagnacji. Dlatego uzasadnione jest rosnące zainteresowanie nauczycieli poszukiwaniem nowych form pracy z dzieckiem, takich, które byłyby bliskie uczniom i jednocześnie możliwe do wykorzystania w procesie nauczania i wychowania. **Jedną z metod pracy pedagogicznej sprzyjającej rozwojowi aktywności intelektualnej i emocjonalnej jest drama.** Metoda ta stosowana jest coraz powszechniej w praktyce edukacyjnej w wielu krajach.

Drama to nie to samo co teatr. Termin „drama” pochodzi od gr. drao - działał, usiłuję. Nazwa nie jest przypadkowa. W metodzie tej bowiem chodzi o maksymalne zaangażowanie ucznia, który nie ma być nastawiony na odbiór, lecz na działanie.

Dramę stosuje się na wszystkich szczeblach edukacyjnych: w przedszkolach, szkole podstawowej, średniej, a także w procesie kształcenia uniwersyteckiego. Drama jest jedną z popularnych i stosowanych w nauczaniu wielu krajów technik. Kształci i rozwija kompetencje - umiejętności ucznia: twórcze myślenie, działanie, spontaniczną ekspresję, umiejętność słuchania, prowadzenie dialogów, uczy samodzielności myślenia, kształtuje emocje i umiejętności współzycia w grupie.

W angielskim systemie oświatowym w programie szkoły średniej I stopnia istnieje odrębny przedmiot zwany dramą. Ma on charakter społeczno-wychowawczy i edukacyjno-artystyczny zarazem. Przedmiot dramy prowadzą nauczyciele z przygotowaniem teatralnym (np. ukończony wydział pedagogiki o kierunku dramy) lub aktorzy, którzy uzupełnili swoje artystyczne wykształcenie i umiejętności o studia czy kursy pedagogiczne.

W Polsce natomiast w ogólnonarodowym programie edukacji nie ma ani przedmiotu dramy, ani teatru. W szkołach podstawowych program edukacji teatralnej jest realizowany w innej formie: na lekcjach języka polskiego i historii, na zajęciach pozalekcyjnych teatru szkolnego, poprzez współpracę z różnymi teatrami edukacyjnymi i zespołami edukacji teatralnej. Nie jest to jednak program usystematyzowany ani nie obejmuje całej młodzieży. Twórcy „polskiej dramy” opierają się przede wszystkim na doświadczeniach dramy angielskiej.

Drama wychowuje ludzi aktywnych, śmiałych, odważnych, pełnych optymizmu i wiary w siebie i w człowieka, jego dobro i życzliwość. Ludzi, którzy nie uciekają od trudności, którzy chętnie wywołują zmiany i dynamicznie się do nich przystosowują. Którzy sami zmieniają świat. Ludzi twórczych w działaniach, otwartych i autentycznych w stosunkach z innymi.

W dobrze prowadzonej lekcji dramowej cała osobowość ucznia nastawiona jest na proces odkrywania; wiedza jest interioryzowana - za pomocą „magicznego jak gdyby” przeżyta naprawdę. Zdobyta wiedza przyspiesza przyswajanie dalszych istotnych wiadomości, które będą służyły do kreatywnego realizowania się w dorosłym życiu.

Wychowywanie przez dramę określa się jako coś, co wciąga człowieka w aktywne odgrywanie sytuacji, w których postawy a nie postacie są najważniejsze. Podporządkowane są one pewnym prawom metody, np. wyrażenie zgody na udawanie, „wielkie umowne kłamstwo”; używanie fikcji jako rzeczywistości, świadome powstrzymanie się od wyrażania niewiary w to, co mówią uczestnicy dramy. **Celem prezentacji jest zadziwić i nauczyć nowego pojmowania spraw przez indywidualne odkrycia uczestników - widzów.**

Każde dziecko za pomocą dramy może zdobywać góry i oceany, pokonywać niebezpiecznych przeciwników. W dramie bowiem jak w baśni, wszystko zdarzyć się może. Odbywa się ona w kilku fazach, każdy nauczyciel musi jednak wypracować własny sposób działania.



Magdalena Łyszcz -
Starszy Instruktor ds. artystycznych w GOK Lesznowola,
instruktor w dziedzinie teatru,
dyplom Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki,
ukończyła kurs dramy I-stopnia w szkole J. i H. Machulskich

DR. TOMASZ NOWAK

- opiekun wokально muzyczny Zespołu Śpiewaczego TĘCZA działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Lesznowoli. Próby odbywają się czwartki w świetlicy OSP w Nowej Woli.



W tym roku zespół TĘCZA obchodzi 25-lecie swojego istnienia!

ROZMAWIA KRYSZYNA MARCZAK

- Pracujesz od 13 lat z zespołem "Tęcza". Po odejściu poprzedniego instruktora miałyśmy problem znaleźć odpowiedniego instruktora i dosyć długo - prawie rok - trwały poszukiwania. I oto pięknego dnia właśnie Ciebie polecilo nam Mazowieckie Centrum Kultury, "takiego młodziutkiego chłopaka z plecakiem i skrzypcami". Jak wspominasz pierwsze spotkanie z Paniami na próbie w Nowej Woli?

- Najbardziej zapamiętałem pierwszy kontakt z Tobą - mimo wszystko byłaś chyba zaskoczona tym, iż ze starszymi paniami pracować ma chłopak niemal tuż po studiach? To były zupełnie inne czasy - ludowe zespoły śpiewacze reprezentowały wtedy na ogół niski poziom i niewiele osób chciało z nimi pracować. Obecnie, choć wiele osób nadal tak myśli, to jednak wzrosło zainteresowanie wśród instruktorów zespołami folklorystycznymi i - co najważniejsze - znacznie wzrósł średni poziom zespołów. Ja do tej pracy zostałem zachęcony przez p. Wojtkę Gębskiego i prof. Piotra Dahliga. Z pierwszego spotkania z "Tęczą" najbardziej zapamiętałem zaciekawienie i nadzieję w oczach pań. Jak się zresztą potem okazało panie po pierwszym spotkaniu, na którym ograniczyłem się do zapoznania z ich repertuarem, pomyślały, że raczej nie będę zainteresowany pracą z nimi. Ja jednak dostrzegłem duży potencjał w zespole - poprzedni kierownik zespołu, Ryszard Marks, dobrze przygotował panie pod względem emisji głosu, a blisko roczny brak instruktora sprawił, że panie były bardzo chętne do pracy i otwarte na moje propozycje. Pierwszych kilkanaście prób ostatecznie przekonało mnie, że warto pracować z osobami dojrzałymi - wcześniej wszak pracowałem tylko z dziećmi i studentami.

- Obecnie już jako doktor jesteś również adiunktem w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizujesz się w etnomuzykologii, a więc zajmujesz się głównie muzyką ludową. Skąd u Ciebie takie zainteresowania?

- Prawdę mówiąc, rozpoczynając studia miałem zajmować się muzyką współczesną... Ale w trakcie studiów przyszło zafascynowanie olbrzymią różnorodnością zjawisk muzycznych na świecie, które są udziałem nie tylko bywalców filharmonii, ale zwykłych ludzi; zjawisk, które niejednokrotnie pozwalają społeczności danej wsi, regionu, czy kraju wyróżnić się. Nie bez znaczenia były też doświadczenia pierwszych badań terenowych, podczas których starsi ludzie opowiadali mi o autentycznym udziale w życiu muzycznym swojej wsi w przeszłości. Każdy wtedy był zarazem twórcą i odbiorcą. Dziś większość z nas ogranicza się do biernego odbioru lub co najwyżej kopiowania wzorców płynących z radia i telewizji. Dodatkowo nasza historia sprawiła, że to co ludowe, w Polsce niejednokrotnie kojarzy się z biedą i zacofaniem. Przykład wielu rozwiniętych krajów wskazuje, iż do własnych ludowych tradycji muzycznych wraca się wtedy, gdy społeczeństwo wystarczająco się wzbogaci i odreaguje własne kompleksy. Jako etnomuzykolog z tymi tradycjami obcuje już dziś (śmiech).

- Czym zajmujesz się jako naukowiec?

- Swoje pierwsze samodzielne badania terenowe prowadziłem na Podhalu, próbując odpowiedzieć na pytanie, jak to się dzieje, że do dziś działa tam kilkuset tradycyjnych muzyków, w większości zresztą młodych ludzi. Później przez siedem lat dokumentowałem tradycje muzyczne Polaków na Kresach - głównie na Wileńszczyźnie i Żytomierszczyźnie. Miło wspominać moje badania na Jawie i Bali, gdzie pojechałem jako stypendysta rządu Indonezji. Dokumentowałem tradycje muzyczne Mazowsza, Podlasia, Dolnego Śląska, Podkarpacia i Kujaw. Zdarzyło mi się pisać o tradycjach najmniejszego narodu słowiańskiego, jakim są Łużycanie w Niemczech - Łużyczanką zresztą jest moja żona, Teresa. Obecnie przygotowuję pracę habilitacyjną, która poświęcona będzie polskim tańcom narodowym ujętym z perspektywy historycznej. Cały czas pracuję ze studentami, a w przeszłości przez kilka lat prowadziłem również studencki zespół muzyki azjatyckiej.

- Wróćmy do pracy z naszym zespołem śpiewaczym "Tęcza". Na czym polega Wasz fenomen? Gdzie tkwi tajemnica tego, iż niemal z każdego konkursu i festiwalu wracacie z nagrodą? Jak dobieracie repertuar?

- Już po pierwszym spotkaniu z "Tęczą" ustaliłem podstawowe założenia, którym jesteśmy wierni: własne, niepowtarzalne oblicze repertuarowe i stylistyczne, zawsze jak najlepsze wykonanie, szacunek wobec naszej, lesznowolskiej tradycji oraz umiarkowana wszechstronność, umożliwiająca spełnianie oczekiwań mieszkańców gminy. W naszej okolicy, blisko Warszawy, tradycyjna kultura muzyczna zaginęła jeszcze przed wojną. Dlatego główne oblicze stylistyczne "Tęczy" to artystyczne opracowania pieśni ludowych, które staramy się jak najlepiej wykonywać. To zawsze jest przez jurorów wysoko oceniane na przeglądach śpiewaczych (dotychczas blisko czterdzieści nagród), a nawet dostrzegam, że przez pewne zespoły nieśmiało kopiowane (śmiech). Poza tym staramy się kultywować też repertuar lokalny w naturalnej postaci, promując pieśni z naszego regionu na festiwalach i podczas prezentacji widowisk obrzędowych. Tu nie zawsze mamy sukcesy - jurorzy przeglądów próbują nas czasami porównywać z zespołami z regionów zachowawczych (np. Kurpi, Radomskiego, Mazowsza Leśnego), gdzie tradycyjny repertuar był żywy do niedawna. Takie porównania są oczywiście nie na miejscu, ale my się za nie na jurorów też nie obrażamy - ważniejsza jest misja promowania naszych bogatych tradycji muzycznych. Mamy też w repertuarze pieśni popularne, religijne i patriotyczne - zawsze chętnie śpiewamy dla mieszkańców naszej gminy (łapię się na tym, że często mówię "naszej", choć nie jestem stąd - śmiech) i staramy się być przydatni przy każdej okazji.

- Od ponad pięciu lat pracuje z wami Grzegorz Toporowski - instruktor muzyczny grający na akordeonie. Dodanie akordeonu do Twoich skrzypiec spowodowało, że ogólny wyraz artystyczny zespołu zyskał na dynamice, wzbogaciło i ożywiło wasze występy. Czy według Ciebie potrzebny jest jeszcze jakiś instrument w zespole?

- Grzegorz dał bardzo wiele zespołowi. Pomijam fakt, że po trzynastu latach pracy trudno mi się zmobilizować, by niektóre uwagi powtarzać w nieskończoność, w czym często wyręcza mnie Grzesiek. Ponadto chociaż to ja najczęściej wyszukuję i opracowuję na głosy repertuar, to właśnie Grzesiek ma często świeższe i ciekawsze pomysły wykonawcze. Jest też utytułowanym na konkursach międzynarodowych (m.in. w Castelfidardo i Klingenthal) wirtuozem akordeonu, a co za tym idzie - jego akompaniamenty bardzo często mają wirtuozowski charakter. Obecnie więc to akompaniament akordeonu ma charakter podstawowy a moje skrzypce są tu elementem uzupełniającym i wzbogacającym. Ale stale szukamy urozmaiceń - śpiewamy też a capella, dodawaliśmy instrumenty perkusyjne i gliniane gwizdki. Jeśli nadarzyłaby się sposobność do racjonalnego wzbogacenia brzmienia o nowy instrument - na pewno byłśmy z niej skorzystali.

- **Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że wiem jak bardzo jesteście z Grzegorzem lubiani i cenieni przez członków zespołu. Najstarsze członkinie zespołu mówią o Was jak własnych synach. Jak odbieracie taki sposób traktowania?**

- To oczywiście jest dla nas bardzo miłe i wyróżniające! Ponadto stanowi element rodzinnej atmosfery na jakiej nam bardzo zależy. Nie jest łatwą taką atmosferę stworzyć wśród obcych sobie ludzi, a jeszcze trudniej utrzymać, gdy pracuje się ze sobą przez kilkanaście lat, a za nami kilkaset wspólnych występów i kilkadziesiąt bardzo stresogennych przeglądów. Wbrew pozorom jesteśmy z Grzeskiem bardzo wymagający i kiedy pracujemy z zespołem, to oczekujemy też najwyższego zaangażowania. Z drugiej strony kiedy z zespołem odpoczywamy, czy martwimy się problemami poszczególnych członków, to też angażujemy się z głębi serca. Zespół jest dla nas gronem bardzo bliskich znajomych.

- W tym roku w maju przypada 25. rocznica działalności zespołu "Tęcza". Wspólnie będziemy organizować ten jubileuszowy wieczór w świetlicy OSP w Nowej Woli. Czego byś sobie i zespołowi życzył na ten jubileusz i na dalsze lata?

- Przede wszystkim zdrowia dla wszystkich członków zespołu i ich rodzin, bo to pozwala nam cieszyć się śpiewaniem i graniem. Odrobiny wspólnego oddechu by umocnić nasze więzy po ostatnim, wymagającym okresie. Ponadto tego, by w Polsce powstały nowe i na odpowiednim poziomie przeglądy śpiewacze dla grup amatorskich - wszystkie istniejące odwiedziłyśmy już wielokrotnie wracając z nagrodami, zaś te o niskim poziomie nie stanowią dla nas wyzwania. A przecież dla rozwoju zespołu ważne jest ciągle konfrontowanie własnego poziomu z innymi w nowych sytuacjach. No i życzyłbym sobie dopływu nowych członków, szczególnie mężczyzn, tak by zapewnić funkcjonowanie i rozwój zespołu na następne 25 lat!

- **Po jubileuszu zapewne przyjdzie czas na urlop? Jak lubisz spędzać wolny czas?**

- Z żoną lubimy podróżować i co roku odwiedzamy jakiś nieznany nam jeszcze kraj. Samodzielnie natomiast w sezonie letnim spędzam część wolnego czasu na lotnisku - amatorsko zajmuję się bowiem szybownictwem. Niestety na te pasje brakuje w ciągu roku czasu i jeśli uda mi się bardziej systematycznie pograć w badminton lub pobiegać - co również bardzo lubię - to już jestem szczęśliwy. W tym roku główną aktywnością będą jednak chyba spacer, bowiem spodziewamy się z żoną dziecka.

- **Tomku, gratuluję Ci zatem oczekiwanego dzieciątka, pięknej i dobrej żony Tereski oraz wszystkich osiągnięć zawodowych. Dziękuję za udzielenie wywiadu i na Twoje ręce składam najlepsze życzenia dla całej "Tęczy"!**



Wywiad z dr Tomaszem Nowakiem przeprowadziła: Krystyna Marczak - Główny Specjalista ds. organizacji kultury.

DOBRY WIECZÓR

SPOTKANIE Z POEZJĄ EWY JOWIK

I PIERWSZY KONCERT LESZNOWOLSKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ



W piątek, 18 marca na terenie gminy Lesznowola miało miejsce niesamowite wydarzenie. W filii GOK Lesznowola w Łazach odbył się autorski "Dobry Wieczór" naszej lokalnej poetki, pani Ewy Jowik. Pani **Ewa Jowik** mieszka i pracuje na terenie gminy Lesznowola. Swoje smutki i radości stara się przelać na papier w formie wierszy. Dotychczasowego dorobku wystarczało na dwa tomiki. Pierwszy wydała biblioteka gminna w Lesznowoli, drugi Wydawnictwo Literackie i Naukowe RADWAN. Od kilku miesięcy uczęszcza na czwartkowe konsultacje do klubu literackiego przy GOK Lesznowola pod miłą nazwą "Herbatka literacka", którego opiekunem jest pan Konrad Materna.

Konrad Materna (ur. 1962 r.), śpiewający poeta, scenarzysta, kompozytor i aranżer, aktor lalkarz i pedagog, od 1986 roku członek Polskiego Związku Autorów i Kompozytorów (nr leg. 1010 - sekcja literacka), jeden z członków założycieli Towarzystwa Łódź - Ziemia Przyszłości, producenta znanego Festiwalu 4 Kultur, laureat wielu ogólnopolskich festiwali i konkursów artystycznych. Jesienią zeszłego roku dołączył do grona instruktorów w GOK Lesznowola, by zaopiekować się talentami literackimi mieszkańców naszej gminy.

Dobry Wieczór, bo tak zatytułowane było piątkowe spotkanie, okazał się przyjemnym wydarzeniem zarówno dla amatorów poezji jak i muzyki. Tego dnia bowiem scenicznym występem nie tylko uroczą pani Ewa, ale także **zadebiutowała swoim pierwszym koncertem Lesznowolska Orkiestra Symfoniczna pod batutą wytwornego Mariusza Kolinko**. Po gorącym powitaniu artystów, oraz zebranych gości, wśród których znalazły się zarówno rodziny, przyjaciele jak i władze gminy w postaci Przewodniczącej Rady Gminy - Pani Bożenny Korlak, jej zastępcy Pan Ryszarda Duszy wraz z przemilną małżonką również poetką oraz Radnej z Magdalenki - Pani Wiesławy Komorowskiej, prowadząca wieczór Pani Dyrektor Jolanta Walentyna Sobolewska serdecznie przedstawiła gwiazdy wieczoru.

Po oficjalnej części nastąpił wielce oczekiwany moment. Prowadzący część literacką, wspierający zarówno duchem jak i słowem swoją podopieczną Pan Konrad Materna pokrótce przedstawił poetkę, a następnie oddał jej głos byśmy mogli poznać tę część duszy Pani Ewy, którą zdecydowała się przed nami odkryć. Wiersze i fraszki naszej lokalnej literatki czasem tak bardzo zabawne stanowią próbę podsumowania ludzkich słabości, naiwności lub przywar. Autorka podśmiewa się z nieumiarkowania w jedzeniu i picciu. Dodatkowo kilogramy, bóle głowy będące reperkusją przygody z Dżinem dnia poprzedniego, uwolnionym z butelki, czy wielkie poroże i pusta kieszeń naiwnego jelenia to tematy, z których pani Ewa drwi w taki sposób, że zasłuchane w rymy audytorium wybucha salwami śmiechu. Również poszukiwanie miłości, samotność, pożądanie piękna, czułości i bliskiej osoby stały się tematem wierszy pani Ewy. Jednak o tych sprawach poetka pisze w subtelnym,

pełen nostalgii sposób. To właśnie te wiersze pokazują jak wrażliwą, delikatną i skromną naturę skrywa ich autorka. To one pomagają nam odkryć, kim jest, a może kim bywa Pani Ewa, poetka, właścicielka kota i kryształowego wazonu pełnego marzeń.



Jeden z lirycznych wierszy pani Ewy stał się inspiracją dla pana Konrada, który skomponował do niego muzykę i jako pieśń w bardzo wzruszający sposób wykonała go pani **Anna Materna** przy akompaniamentie gitarowym małżonka.

Potem nastąpiła chwila na wspaniały przerywnik muzyczny, w wykonaniu naszej Lesznowolskiej Orkiestry Symfonicznej. Po niespełna trzech miesiącach prób, bezsennej nocy oraz krótkiej chwili tremy, orkiestra dostroiła instrumenty i ... na scenę, pewnym krokiem wszedł uśmiechnięty dyrygent.



Mariusz Kolinko, dyrygent, absolwent Akademii Muzycznej wydziału dyrygentury, saksofonista i organista, zawodowo i z zamiłowania związany z muzyką ludową - jako tancerz i śpiewak, a obecnie jako instruktor w zespole Mazowsze. Członkowie naszej orkiestry mówią o nim: wyrozumiały ale wymagający, zawsze pogodny i okazujący ogromną cierpliwość i zrozumienie dla nas amatorów, potrafi z nas wykrzesać cokolwiek, a nie jest to proste z uwagi na nasze dopiero doskonalące się umiejętności, wytwarza wspaniałą atmosferę pracy i wspólnej zabawy.

Na jego znak, we właściwym momencie każdy z muzyków udowodnił, że ośrodek kultury ma wiele powodów do dumy. Dwa utwory pochodzące z filmów Pearl Harbor i Misja poderwały publiczność do gromkich braw. Kiedy na zakończenie wieczorku poetyckiego orkiestra zagrała porywające Libertango Astora Piazzoli widownia klaszcząc co sił w dłoniach, w owacji na stojąco, wyprosiła bis, po którym wszyscy artyści otrzymali kwiaty, dyplomy i gorące podziękowania. Po oficjalnym zakończeniu wzruszona wielkim zainteresowaniem publiczności poetka podpisywała tomiki swojej poezji. I tak oto poetycko muzyczny Dobry Wieczór odniósł prawdziwy sukces.

POEZJA KONCERT



Joanna Zielińska
Instr. ds. artystycznych

Fotografie z wydarzenia:
www.gok.lesznowola.pl
dział: SPOTKANIA LITERACKIE

KLUB LITERACKI



HERBATKA
LITERACKA

FRONT

Przyszedł wreszcie maj liryczny,
a z nim front. Atmosferyczny.
A na froncie – to normalka -
ostra się rozgrywa walka.

I tym razem, wiosny porą,
wyż się z niżej za łby biorą.
Wszystkie ssaki, gady, małże,
mają problem przy tej aurze.
Ciągła senność, bóle głowy,
każdy słaby lub nerwowy.
Każdy wścieka się lub ziewa,
miast w słowika tonąć śpiewach.

Niechże wreszcie ktoś obwieści,
że ów front się już przemieści!
Że nad innym zawisł krajem!
Bym się mogła cieszyć majem...

/ Ewa Jowik

WOLNA NIEDZIELA

wybieram się do cyrku

prawdziwego

z wyliniałym misiem
z kotami w klatkach
z ptakami z agorafobią
z nietrąbiącymi słoniami
z trzeźwym klaunem
z orkiestrą z patefonu
z kaszlącym prestidigitatorem
z akrobatką na usługach dyrektora
z małpą na usługach widzów
z koniem co nie gryzie nie kopie i nie zrzuca
z łagodnym lampartem
z tym wszystkim czego w światłach nie widać

wybieram się do cyrku
prawdziwego

popatrzeć na siebie

/Konrad Materna

Klub literacki przy GOK Lesznowola pod sympatyczną nazwą "Herbatka literacka" zaprasza wszystkich piszących na spotkania w każdy czwartek w g. 15.00-19.00 w lokalu GOK w kaplicy kościelnej w Lesznowoli przy ulicy Szkolnej 3. Zajęcia prowadzi pan **Konrad Materna**. Więcej: www.gok.lesznowola.pl
dział: HERBATKA LITERACKA

IN VINO ITER

(w winie podróż) - opowiadanie herbaciarki literackiej

JOANNY WOJDALSKIEJ

Dzień? Noc? Sen? Może jawa? Bez znaczenia. Rzut okiem wstecz. W zamyśleniu.

Ciąg schodów w głąb. Ostrożnie, krok po kroku, stopień po stopniu. W stopniach zagłębienia - ślad współprzechodniów. I wreszcie piwnica; odbarwione cegły dotykają kamiennej posadzki.

Wzdłuż zbiegających się w łuk ścian regały z butelkami. W butelkach esencja winnych szczepów. Merlot, cabernet, bordeaux, tempranillo, carignan, nebiolo... Wszystkie są w zasięgu ręki. Ich purpura, szkarłat, rubin, czy granat zabarwią przejrzystość szkła.

Zieleń szyjek. Czerwień w brzuchach butelek wspartych o dąb. Butelki, butelki, butelki. Na nich etykiety. A na etykietach rocznik - nic więcej. Czy to ma znaczenie który? Roczники to przeszłość. Tak jak wspomnienia.

Tu nie ma okien. Nie są potrzebne i nie są wskazane. W butelkach tają się minione słońca i księżycy. Te, które przepłynęły nad winnicami.

Nad regałami ekoświatło, plastik w miejsce korka, na etykietach lata 2010, 2009... 2001. Nie ma 2011. To oczywiste. Dopiero kwitną pędy winorośli. Miejsce przyszłych roczników spowija mrok. Na jego skraju poświata. Czy to światelko w tunelu? Jeszcze nie teraz.

W sztucznie wywołanych refleksach ostatni przełom tysiącleci, a potem odbłask żarówek (koniecznie poniżej 60W!) na szkłe. Wiek, który minął. Warstewka kurzu. Ciepło lamp naftowych. Połowa wieku. Warstwa kurzu. Płomyki świec. Pył stuleci. I kaganki. A może łuczywo. Dziesiątki setek lat. Pokłady pyłu. Lampki oliwne. Prawieki.

Butelki, flasze, beczułki, amfory. Szkło, drewno, glina. Szub-ad czy Noe? Sumer czy Ararat? A może Egipt? Kulebki cywilizacji. Wykopaliska. Artefakty*. Krater Odysa. Czara Sokratesa. Mity. Fakty. Hipotezy. Słowa Eklezjasty. Stażowie z Kany. Galilea, Kastylija, Szampania.

Chłód szkła w dłoni. Napełnić szkło, wypełnić obraz. Jedno i drugie na wyciągnięcie ręki. Sięgnąć na oślep, zdać się na przypadek, spojrzeć z namysłem, dokonać selekcji. Wybór. I konsekwencja wyboru.

Trauma lub euforia. Światło lub cień. Słońce lub księżyc. Hymn lub elegia. Smutek, radość, żaloba, wesele. Zwycięstwo. Klęska. A wszystko to z przeszłości zaklętej w winie.

A jednak tu jest tylko przeszłość. Jakie więc może mieć ona znaczenie dla nas, współczesnych? Czy któryś korek więzi odpowiedź? No, bo skoro in vino veritas... Tymczasem szkło czeka.

Przejdź z chłodu energooszczędnego oświetlenia w ciepło tradycyjnej żarówki. Zdmuchnąc osad półwiecza z butelki. Rocznik 1969. Wspomnienie? W zasięgu ręki. A nawet wzroku. Stół w rodzinnym domu. I kieliszek miodu syconego w roku urodzin maturzystki.

A więc butelka z 1969. Miast piwnicy szkolny korytarz, z auli dobiegają dźwięki fortepianu... Tamten koncert skończył się pół wieku temu. Co teraz? Złamać pieczęć z laku, przechylić butelkę. Lecz to nie bursztyn barwi szkło, a róż. I musuje, jak radość po wyzwoleniu z licealnych granatów i regulaminów.

A smukła butelka nieopodal? Palce wciąż pamiętają ten kształt. Nie pokrył jej kurz; wewnątrz wspomnienie gwiazd srebrzących tamte noce. Noce spędzone nad podręcznikiem. Noce przegadane do brzasku. Z butelki płynie struga świeżej czerwieni. A wokół rozbawiony tłum. Juwenalia. Lata siedemdziesiąte.

I znowu regały. Szeregi butelek. Wyjść poza swój wycinek czasu. Poza wspomnienia. Która flaszka przeniesie do winiarni Auerbacha? Na spotkanie z Goethem? W towarzystwie Fausta? Lub Mefista?

A która kryje falern**? I przypomina o Horacym. Jakie wino wypełnia kielich w dłoni Rembrandta? Co podano do stołu w Jałcie? A na obiedzie czwartkowym? Co pił w przeddzień Waterloo Napoleon, a co Wellington? I jakie to ma znaczenie? Należy sprawdzić. Czyli spróbować.

*Joanna Wojdalska
herbaciarka literacka*

*Artefakt - wytwór ręki ludzkiej, każdy przedmiot wykonany lub zmodyfikowany przez człowieka a następnie odkryty w wyniku badań archeologicznych.

**Falern - (falerno) złociste, cierpkie i mocne wino produkowane w Kampanii w okolicach Neapolu (Włochy); znane już w starożytności.



PIĘKNO UTKANE wystawa tkactwa

W Galerii PASAŻ przeżyliśmy kolejny wspaniały wieczór wernisażowy. Tym razem królowało nie malarstwo, a sztuka tkacka. Na ścianach naszej galerii widniały przepiękne, barwne gobeliny, tkane mozolnie przez wiele miesięcy, czasem nawet lat przez panie z **Pracowni Tkackiej PRZEPLÓTKI**, tworzące pod baczny okiem znakomitej pani Ewy Kamińskiej.

Pracownia działająca pod skrzydłami GOK Lesznowola może poszczycić się wieloma sukcesami: nagrodami i wyróżnieniami, udziałami w przeglądach artystycznych, w plenerach. Ale przede wszystkim może pochwalić się cudownymi, pełnymi miękkości i czaru obrazami, które powstały pod zwinnymi placami pań, których wielką zaletą jest cierpliwość. Bez tej cechy niemożliwe jest uprawianie tej sztuki. Mozolnie tkane wg. projektów malarskich, czasem własnych, czasem zapożyczonych od mistrzów, albo od... dzieci, uosabiają prawdziwe, jak i w nazwie wystawy powiedziane zostało - piękno utkane.

Wernisaż otworzyła jak zawsze pani Jolanta Walentyna Sobolewska, dyrektor GOK Lesznowola, witając serdecznie gości, artystów oraz przedstawiciela prasy, pana Grzegorza Tylca z Kuriera Południowego. Przedstawiła pokrótce osobę opiekunki artystycznej pracowni, promieniejącą uśmiechem panią Ewę Kamińską, a także zaprosiła na wernisażowy koncert w wykonaniu pana **Andrzeja Gmitrzuka**.

Pan Andrzej na scenę wyszedł z błękitną gitarą i z szelmowskim uśmiechem rozpoczął swój pełen humoru występ piosenki kabaretowej. Wszystkie piosenki autorstwa wykonawcy koncertu pochodzą z repertuaru zespołu "Ale Kabaret", do którego należy i pan Andrzej, i pani Ewa Kamińska, która jedną z piosenek zaśpiewała dla nas w duecie z kabaretowym pieśniarzem.

Występ ten pełen był wysmakowanego żartu, uśmiechu, braw i radości. Niebawem poznamy ten kabaret bliżej, gdyż jego członkowie zgodzili się zaprezentować szerszej publiczności i wystąpić niebawem na którejś z imprez GOK Lesznowola.

Po zabawnym występie na scenę weszła pani Ewa Kamińska i z pasją opowiadała nam o ich wielkiej pasji, o miłości do krosien, welen, sznurków, a nawet miedzianych drucików, z których tworzą swe wspaniałe dzieła.

Wywoływała z publiczności po kolei wszystkie panie, przybliżała nam nie tylko postaci autorek ale i prace wyeksponowane na naszej wystawie, dzięki czemu dowiedzieliśmy się jak dana praca powstawała. Wszystkim uczestniczkom dzisiejszej wystawy zostały przez dyrektor GOK wręczone dokumenty potwierdzające w niej udział, czyli Certyfikaty, a pani Krystyna Marczak wręczyła kwiaty pani Ewie Kamińskiej oraz panu Andrzejowi za występ.

Podopieczne pani Ewy również wręczyły wspaniały bukiet kwiatów za jej wieloletnią ciężką, ale jakże pasjonującą pracę pedagogiczną i artystyczną. Do bukietu dołączyły wiersz napisany specjalnie dla pani Ewy przez jedną z pań z PRZEPLÓTEK, który - jeśli autorka tylko pozwoli i udostępni go dla GOK - także zaprezentujemy tu Państwu.

Na zakończenie wieczoru pani Ewa zaprosiła wszystkich na słodki poczęstunek i do oglądania wspaniałej ekspozycji.

To jest wystawa, którą koniecznie trzeba było zobaczyć na własne oczy. Fotografie nigdy nie oddadzą piękna, miękkości i charakterystycznej gęstości, jaką mają w sobie gobeliny. I ich kobiecej magii. Serdecznie gratulujemy artystkom!



PIERWSZY PARKING wystawa malarstwa



Leszek Kałuszka

Dnia **15.04.2011** roku w Galerii PASAŻ w filii GOK w Mysiadle przy ul. Topolowej 2 byliśmy świadkami otwarcia **Wystawy Malarstwa Leszka Kałuszka pt. PIERWSZY PARKING**.

Leszek Kałuszka, ur. 19.0.1964 w Warszawie. Absolwent warszawskiej ASP, wydz. Wzornictwa przemysłowego 1983. Wystawiał swoje prace na Targach Sztuki w Gandawie w Belgii, w Brukseli, w Genewie, Targach Sztuki w Poznaniu, w galeriach w wielu miejscach w Polsce. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i zagranicą. Członek grupy plastycznej Fam Art. Uczestnik wielu plenerów w kraju i poza nim, np. w Toscanii we Włoszech, w Niemczech. Aktualnie zajmuje się budowaniem scenografii telewizyjnej i teatralnej, tworzeniem rekwizytów oraz piciem kawy rozpuszczalnej z jedną łyżeczką cukru. O swojej twórczości mówi: *"Rysuję i maluję od dziecka. Samo malarstwo nie jest rzeczywistością, ale dzięki niemu odkryłem, że potrafię fruwać do góry nogami."*

Obrazy artysty odznaczają się niezwykłością wyobraźni i znakomitym warszatem. Duże, piękne płótna opowiadają nam fantastyczne światy, przypominające malarskie przestrzenie mrocznego Zdzisława Beksińskiego czy baśniowe prace Borysa Valeyo. Leszek Kałuszka jednak nie wzorował się na żadnym z nich, a to, co pokazuje nam w swojej ekspozycji, w której znajdują się prace z przedziału ponad 20 lat jego twórczości, jest czystą jego fantazją, sposobem przeżywania i ukazywania własnej sztuki światu.

Wernisaż poprowadziła Jolanta Walentyna Sobolewska, dyrektor GOK Lesznowola. Rozmowa z Leszkiem Kałuską na tle jego dzieł pokazała wernisażowym gościom, jak sympatycznym, skromnym i ciepłym człowiekiem jest ten wielki artysta. Na pytania dotyczące jego twórczości zadawane przez dyrektor GOK odpowiadał rzeczowo ale i z należytą surrealistyczną fantazją oraz humorem, co budowało bardzo pozytywną atmosferę wśród tłumu wernisażowych gości.

Podczas wieczoru o artyście kilka słów powiedziała jego żona oraz **Marek Kałuszka**, syn malarza, którego krótki koncert gitarowy mieliśmy przyjemność usłyszeć. Marek skomponował muzykę do obrazów ojca. Muzyka ta zdawała się być jednością z wystawą pełną niezwykłego czaru światów Leszka Kałuszka.

Tę jedną z najpiękniejszych z wyeksponowanych wystaw w Galerii PASAŻ, można oglądać do 18 maja. Serdecznie wszystkich na nią zapraszamy.

Kolejne wernisaże w GOK Lesznowola:

- Wystawa malarstwa Wiesława Stefana Grendus
13.05.2011 g. 18 w Galerii Na Górcie we Władysławowie

- Wystawa Malarstwa Akwarelowego Teresy Pietras
20.05.2011 w Galerii PASAŻ w Mysiadle



O wernisażach opowiedziała
Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor GOK Lesznowola



WIECZÓR ARTYSTYCZNY - KONCERT I WYSTAWA I ROCZNICA KATASTROFY W SMOLEŃSKU

Zgodnie z chrześcijańską tradycją 10 kwietnia 2011 roku jest ostatnim dniem żałoby po ofiarach, które zginęły w katastrofie samolotu lecącego na obchody 70-ciolecia zbrodni Katyńskiej. W związku z tym cały kraj pograżył się w podniosłej atmosferze uroczystych obchodów rocznicowych. Liczne msze upamiętniające wielkich Polaków tragicznie zmarłych pod Smoleńskiem gromadziły chcących oddać im hołd i wyrazić swój ból wiernych rozmaitych wyznań.

Również na terenie gminy Lesznowola, w kościele pod wezwaniem **Ducha Świętego w Starej Iwicznej w dniu 10.04.2011** odbyła się uroczysta msza święta. Jej charakter był naprawdę wyjątkowy, gdyż rok temu, w katastrofie prezydenckiego samolotu lesznowska wspólnota straciła jednego z najserdeczniejszych duchownych- księdza Andrzeja Kwaśnika. Był on wspaniałą, pełną ciepła i pogody ducha postacią. Dla tych, którzy go nie znali słowa te mogą wydawać się kurtuazyjną uprzejmością, jednak wszyscy, którzy mieli okazję go poznać, wiedzą, że nie sposób prostymi słowami wyrazić jak pięknym był człowiekiem. Aby oddać mu hołd i wyrazić swój ból w kościele pojawiła się zarówno **pani Wójt Maria Jolanta Batycka Wąsik, Poseł Janusz Piechociński oraz przedstawiciele władz samorządowych; Przewodnicząca Rady Gminy Lesznowola Bożenna Korlak, Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Ryszard Dusza, Radna Wiesława Komorowska oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Jolanta Sobolewska.**

Niedzielne nabożeństwo zamykające czas żałoby koncelebrowali licznie przybyli księża. Uroczystą mszę świętą odprawili **ks. Jerzy Wikieł, ks. Proboszcz parafii w Starej Iwicznej Dariusz Goćłowski oraz ks. Mirosław Janusz a także ksiądz rekolekcjonista z zakonu dominikanów Sławomir Wądołek**, który wygłosił piękne kazanie. Kiedy zakończyła się sakralna część uroczystości na ambonie pojawił się **ksiądz Tomasz Kądzik**. Zapowiedział on w jak zawsze piękny sposób występ rewelacyjnego kwartetu smyczkowego: **Bacewicz New**. Na skrzypcach zagraли **Judith Le Monnier i Filip Lipski**, na wiolonczeli **Michał Zieliński**, a na altówce **Artur Wieczerzyński**.

Na wskroś przejmującą grę muzyków przeplatała poezja ks. Twardowskiego recytowana przez Piotra Michałaka i Mikołaja Zwolińskiego.



Kiedy wybrzmiały ostatnie oklaski nagradzające artystów ks. Tomasz zachęcił wszystkich zebrania do uważnego zapoznania się z **wystawą fotografii pani Ewy Zalewskiej**. Jej prace stanowiące reportaż z pierwszych dni po katastrofie smoleńskiej obrazują atmosferę panującą w Warszawie w tych smutnych dniach.



Joanna Zielińska/ GOK

Kraina marzeń

Gdy znużony dniem
zamykam oczy przewiewną zasloną smu...

...widzę przed sobą rozległą krainę
gdzie łańcuchy wysokich śnieżnych gór
wzrastają z łagodnych dolin
porosłych gęstymi wiekowymi lasami
...wśród nich płyną rwącym nurtem
olbrzymie rzeki o błękitnej wodzie
...gdzieniegdzie tylko widać miasta i wsie
nad którymi górują stare warowne zamki
...zamieszkują tę krainę ludzie zdolni
poświęcić swoje życie i rodzinę za ojczyznę
...pamiętają oni czasy pożogi
bezlitosnej krwawej wojny
z niezliczonymi hordami
i potoki krwi barwiące
rzeki o błękitnej wodzie
...tamte lata ożywają we wspomnieniach
i tkwią w sercach ludzi
są bowiem częstką ich samych
i tej już spokojnej ziemi...

Gdy znużony zamykam oczy widzę...

/Adam Orlik
herbaciarz literacki

DEBY

(wspomnienia z wizyty w puszczy białowieskiej)

Ogromne
skrzypiące
nadziewane wiekiem
trzymające fason w ramionach
choć z sękiem
miejsce wielu postojów
doczekania wiosny
konfesjonały szeptów
i krzyków radosnych

Doświadczyły pór wszelkich
objęć ludzi świata
napinały setki strun
babiego lata
zacieniały życie
nie wpływając na nie
dawały szum liściom
konarom trzaskanie
Służyły wiatrom w układaniu pozy
dla wielu kierunkiem
pogodą prognozy

Spadły z hukiem
dęby z historii wycięte
zabite bez słowa
bez czci
a święte

Dęby rozłożyste
moc nieprzemijania.

/Krzysztof Chmielarzyk
herbaciarz literacki



GD DANCE SHOW - OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ

TAŃCA TOWARZYSKIEGO O PUCHAR WÓJTA GMINY LESZNOWOLA

W tradycję lesznowlowskich wydarzeń kulturalnych wpisał się już Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego GD Dance Show, czyli Grand Prix Polski Dorosłych i Młodzieży w stylach Standard i Latinoamerykańskich. Dlatego też w sobotę i niedzielę **26-27 marca 2011 r. w hali sportowej w Łazach** mieliśmy okazję zobaczyć to niezwykle barwne widowisko. Już od porannych godzin tancerze zmagali się z najbardziej znanymi tańcami na świecie, które uprawia się już od początku XX wieku. Każdy z nich różni się pochodzeniem, charakterem, schematem ruchów, a przede wszystkim muzyką. I pomimo, że taniec towarzyski jest jednym z najmniej popularnych sportów świata, jest za to uważany za jeden z najtrudniejszych. Nie można go również znaleźć na liście dyscyplin olimpijskich, a w Polsce uprawia się go od około 50-ciu lat. Polskie Towarzystwo Taneczne organizuje turnieje tańca towarzyskiego na ogólnomiędzynarodowych zasadach, których ta dyscyplina sportu ma bez liku. Wszystkich sportowców np. dzieli się na kategorie wiekowe ("8-9 lat", "10-11 lat", "12-13 lat", "14-15 lat" i "powyżej 15 lat") i klasy taneczne, które są z kolei dzielone na HOBBY ("H", "G", "F") i sportowe ("E", "D", "C", "B", "A" i "S"). Ścisłe zasady dotyczą również strojów. Podczas gdy najsłabszej klasie narzuca się partnerowi czarne spodnie, białą koszulę i kamizelkę, tak już przy klasie "B" zamiast kamizelki panowie zakładają frak, a panie mogą mieć bardziej zdobne suknie np. w dżety. Nasz lesznowlowski turniej tańca był iście sportowy, chociaż trudno takie kolorowe i muzyczne widowisko zaliczyć do dyscyplin sportowych. Jest to bowiem w swojej istocie show, które przyciąga mnóstwo sympatyków.

Nasi zawodnicy zmagali się ze stylem Standard w skład którego wchodzi takie tańce jak walc angielski, tango, walc wiedeński, foxtrot i quickstep oraz ze stylem latinoamerykańskim, czyli z sambą, cha-cha, rumbą, pasodoble i jivem. Zwycięzcy każdej kategorii wiekowej i klasy tanecznej nagradzani byli pucharami oraz nagrodami pieniężnymi, które ufundowali sponsorzy: GD Poland, Gmina Lesznówola, EACC, Senator Sp. z o.o., Kozdra, Calino, Sklep Taneczny Dance Shop oraz Supadance. A ponieważ jak w każdym sporcie istnieje ryzyko kontuzji Centrum Medyczne Corten Medic czuwało nad bezpieczeństwem naszych tancerzy.

Każdy dzień kończył się uroczystą galą, na którą zaproszeni byli goście. W sobotę uroczystego otwarcia dokonała Wójt Gminy Lesznówola Pani Maria Batycka-Wąsik, która w podziękowaniu za pomoc w organizacji turnieju oraz honorowy patronat otrzymała statuetkę z rąk Z-cy Kierownika Turnieju Pana Andrzeja Iwanickiego. Natomiast w niedzielę galę poprowadziła wraz z Panią Katarzyną Grzęską Pani Iwona Pavlović znana z telewizyjnego "Tańca z Gwiazdami", a sam turniej był walką o Puchar Wójta Gminy Lesznówola. Zatem było o co walczyć i zawodnicy dawali z siebie wszystko, by jak najlepiej zatańczyć. Z minuty na minutę emocje rosły a na parkiecie przy kolejnych finałach stawało coraz mniej par. Sędziowie z całej Polski skrupulatnie przyglądali się tańczącym odnotowując wyniki, które są do wglądu na stronie PPT http://taniec.slominski.pl/dump/Do2011_00052.html#7. Sędziowie w składzie - Sędzia Główny: Joanna Dąbrowska - Konstancin-Jeziorna oraz Sędziowie: Justyna Hawkins - Olsztyn, Siergiej Kobylkin - Ukraina, Grzegorz Gargula - Kraków, Paweł de Pourbaix - Warszawa, Tomasz Reindl - Warszawa, Krzysztof Cisek - Łódź, Bartłomiej Szarżanowicz - Olsztyn, Grzegorz Rybicki - Tomaszów Mazowiecki a także Sędziowie Skrutinerzy: Dorota Gołębiowska - Bydgoszcz i Danuta Karasek - Bydgoszcz byli bardzo wnikliwi i surowi. Udało im się jednak wybrać najlepszych z najlepszych i tak podczas niedzielnej gali Puchar Wójta Gminy Lesznówola zdobyli Ewelina Mikołajewska i Mateusz Godzibiewski z Warszawy w kat. 16-18 kl. Grand Prix stylu Latin oraz Klaudia Iwanicka i Oskar Dziędzic z Lublina w kat. 16-18 kl. Grand Prix stylu Standard. Nasz zaprzyjaźniony klub taneczny z Raszyna Państwa Di Somma również brał udział w walce o puchar. Tym razem się nie udało, ale naszym młodym tancerzom Katarzynie Pinkowskiej, Kacprowi Nowocin, Karolinie Czechowicz, Robertowi Sitarz, Dorocie Plucie oraz Mateuszowi Marczakowi życzymy wielu sukcesów i nagród.

Całemu wydarzeniu towarzyszyła bardzo miła atmosfera. W sobotę gośćmi specjalnymi była para mistrzowska: Andriej Mosejczuk i Kamila Kajak, którzy zatańczyli między innymi przepiękne pasodoble. Również w sobotę w przerwach między zawodami młodzież z Klubu Tanecznego "Grawitacja" z Piaseczna pokazała nam czym jest styl jazz i hip-hop.



Natomiast w niedzielę muzyczne rytmy porwały do tańca mieszkańców Lesznówoli, którzy próbowali swoich sił na parkiecie pod przewodnictwem Pani Iwony Pavlović. Wszystkich serdecznie zapraszamy już na kolejny turniej za rok, a tancerzom życzymy samych sukcesów i awansów.



Ewa Zalewska

- starszy referent ds. administracyjnych i kulturalnych

KĄCIK DLA DZIECI

Kochani, zbliżają się Święta Wielkanocne. Jak wiecie jest to czas robienia pisanek, kraszerek i wydmuszek. A co by było, jakbyście zrobiły same największe jajo świąteczne na świecie? Poproście mamę aby kupiła Wam balon, kolorowy papier samoprzylepny, bibułkę oraz różne ozdoby w postaci brokatu, cekinów i innych rzeczy, którymi zwykle ozdabiacie np. laurki. Do pomocy potrzebna będzie również gazeta, klej do papieru lub tapet. Można również rozmieszać wodę z mąką zamiast kleju, ale tak by nie było grudek. Jak już będziecie mieli przygotowane materiały napompujcie balonik i posmarujcie klejem. Potem oklejcie go gazetą tak, aby było gładkie. Jak wyschnie, obetnijcie ogonek i zaklejcie dziurkę. Możecie teraz dowolnie ozdabiać swoje wielkie wielkanocne jajo, które z pewnością będą wszyscy domownicy podziwiać.

OGROMNA PISANKA!

KONCERTY
WYSTAWY
PLENERY
TEATR
KINO
FOTOGRAFIA
LITERATURA
PLASTYKA
MUZYKA
TANIEC
ŚPIEW
PIKNIKI
FESTYNY
TURYSTYKA
UNIwersYTET
TRZECIEGO
WIEKU

PRACOWNIE
SALA WIDOWISKOWA
SALA TEATRALNA
2 GALERIE ARTYSTYCZNE
KLUBY

GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI

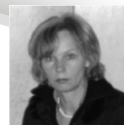
PRACOWNICY
STALI
I PLACÓWKI GOK
NA TERENIE GMINY
LESZNOWOLA



Zbigniew Kućma
Główny Księgowy GOK



Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury
w Lesznowoli



Barbara Wielgolaska
Starszy specjalista
ds. kadr i plac



Magdalena Łyszcz
Starszy instruktor
ds. artystycznych



Krystyna Marczak
Główny specjalista
ds. organizacji kultury



Ewa Zalewska
Starszy referent
ds. administracyjnych
i kulturalnych



Joanna Zielińska
Instruktor ds. artystycznych
Koordynator UTW



Bożena Ziemińska
Opiekun świetlicy
w Wólce Kosowskiej



Janina Tatol
Referent ds. administracyjno
gospodarczych



Janina Koźniewska
Opiekun świetlicy w Łazach



Tomasz Nowak
Główny instruktor ds. wokally muzycznych
- opiekun Zespołu Śpiewaczego
TECZA



Jan Drewicz
Młodszy instruktor
ds. artystycznych i organizacji kultury



Grzegorz Toporowski
Specjalista ds. wokally muzycznych
- opiekun Zespołu Śpiewaczego
TECZA

www.gok.lesznowola.pl
JESTEŚMY DLA CIEBIE
STWORZENI:)

FILIA MYSIADŁO

ul. Topolowa 2
05 - 515 Mysiadło
tel. 22 478 44 21
RÓŻNE PRACOWNIE
ARTYSTYCZNE GOK
i Galeria PASAŻ

FILIA WŁADYSŁAWÓW

ul. Wojska Polskiego 64
Władysławów
tel. 22 497 85 00
UTW, GALERIA NA GÓRCZE

ZESPÓŁ ŚPIEWACZY
"TECZA"
świetlica OSP
Nowa Wola

NOWA!!!

FILIA
JANCZEWICE
ulica Jendości 99a
Janczewice
tel. 22 757 92 01
RÓŻNE PRACOWNIE
ARTYSTYCZNE GOK

LOKAL
W KAPLICY
KOŚCIELNEJ
ul. Szkolna
LESZNOWOLA

PRACOWNIE:
MALARSTWO, FOTOGRAFIA,
KLUB LITERACKI "Herbatka literacka"

ZESPÓŁ
PIOSENKI BIESIADNEJ
"MROKOWIACY"
świetlica OSP
Mroków

ZESPOŁY MUZYCZNE

W GOK LESZNOWOLA:

* TECZA * HEKSA * OKTAWA
* MROKOWIACY * STUDIO PIOSENKI
* PIOSENKA Z GITARĄ
* LESZNOWOLSKA ORKIESTRA
SYMFONICZNA

więcej o nowej filii GOK Lesznowola na s. 4, 5 i 7

WYDAJEMY KWARTALNIK:

PUZDERKO
KULTURALNE

PRONKO

15.05.2011

g.18.00

SALA SPORTOWA W ŁAZACH
ULICA KS. SŁOJEWSKIEGO 1
WSTĘP WOLNY

KONCERT
OKAZJI GMINNEGO DNIA SENIORA

SZANOWNYCH
PAŃSTWA SENIORÓW
ORAZ TYCH,
KTÓRZY SENIORAMI DOPIERO BĘDĄ
NA KONCERT SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ:
WÓJT I SAMORZĄD GMINY LESZNOWOLA
GMINNY OŚRODEK KULTURY
ZESPÓŁ OBSŁUGI PLACÓWEK OŚWIATOWYCH

www.pronko.pl

projekt plakatu: agencja artystyczna Krystyny Prońko

POWER **
DM
** REWOLUCJA

INFORMACJE DOTYCZĄCE PEŁNEGO PLANU IMPREZ
DOSTĘPNE NA STRONIE GOK: www.gok.lesznowola.pl
W DZIALE: KALENDARIUM WYDARZEŃ
GOK LESZNOWOLA

GOK LESZNOWOLA

